

Mr. Polska, Lola (prod. Trobi)

Znów jestem w klubie i leję szampan, pam pampam pam
Na apartament nie wracam sam
Pomarańczowe kwity tu mam, ma ma ma mam
Czwarta w nocy, znów jest ciężki stan

W Marbelli złapiesz mnie w Nobu
Albo na plaży pałac lola la
Jestem znów w Marbelli i tam złapiesz mnie w Nobu
Albo na plaży pałac lola la

Nie mogę słuchać twoje pie*olenie
Wolę poleżeć z dupą tu w basenie
Zapalę coś i opuszczam tą ziemię
Ona wie jak chce to jej życie zmienię

Puerto Puetro Banos
Tu się wydaje siano
Tu się wydaje siano

Znów jestem w klubie i leję szampan, pam pampam pam
Na apartament nie wracam sam
Pomarańczowe kwity tu mam, ma ma ma mam
Czwarta w nocy, znów jest ciężki stan

W Marbelli złapiesz mnie w Nobu
Albo na plaży pałac lola la
Jestem znów w Marbelli i tam złapiesz mnie w Nobu
Albo na plaży pałac lola la

Jestem tu w diamentowej dzielnicy tu w Antwerpii
I szukam coś mocnego, co mnie oślepi
Ja się nigdy nie trzymam budżetu
Moje konto czuje po wakacjach ten ból
Ja lubię siana mieć w ch*j
Lubię mieć ten drip
Same legendy
Jak podjeżdżamy z moim crew

Znów jestem w klubie i leję szampan, pam pampam pam
Na apartament nie wracam sam
Pomarańczowe kwity tu mam, ma ma ma mam
Czwarta w nocy, znów jest ciężki stan

W Marbelli złapiesz mnie w Nobu
Albo na plaży pałac lola la
Jestem znów w Marbelli i tam złapiesz mnie w Nobu
Albo na plaży pałac lola la